

Pocztę wykorzystowano do masowej inwigilacji

31 października 2014

Amerykańska poczta monitorowała w ubiegłym roku korespondencję 50 tys. osób – tak wynika z raportu podsumowującego wewnętrzną kontrolę w United States Postal Service.

Pracownicy poczty przekazywali agencjom rządowym informacje, które można znaleźć na pocztówkach, listach i paczkach.

Przesyłki nie były one otwierane, gdyż na to potrzebna jest zgoda sądu. Jednak tak jak w przypadku „cyfrowej” retencji danych, tak tu zbieranie informacji o tym z kim i kiedy dane osoby się kontaktują, jest ingerencją w prywatność obywateli. I niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z „cyfrową” czy „analogową” retencją, taki proceder powinien być zawsze uzasadniony i podlegać kontroli niezależnych organów oraz sądów.

Źródło: [Fundacja Panoptikon](#)